

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku S. Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o ustalenie wysokości kapitału początkowego oraz wysokości emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 marca 2012 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 19 grudnia 2011 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 19 grudnia 2011 r. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego S. Ł. od wyroku tego Sądu z dnia 26 lipca 2011 r.

W uzasadnieniu orzeczenia podano, że postanowieniem z dnia 16 listopada 2011 r. Sąd Apelacyjny zarządził sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego w sprawie o ustalenie wysokości kapitału początkowego oraz wysokości emerytury, zakończonej wspomnianym wyrokiem. W związku z tym wezwano pełnomocnika ubezpieczonego do wskazania metody wyliczenia owej wartości przedmiotu zaskarżenia, oznaczonej przez skarżącego na kwotę 210.000

złoty oraz zwrócono się do organu rentowego o ustosunkowanie się do tychże wyliczeń. W piśmie procesowym z 30 listopada 2011 r. pełnomocnik ubezpieczonego wyjaśnił, iż podana przez niego wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiada niepodlegającej denominacji różnicy w wysokości wynagrodzenia jego mocodawcy, wynikającej z dokonanej przez Sąd Apelacyjny zmiany okresów zaliczonych do obliczenia kapitału początkowego przez Sąd pierwszej instancji. Natomiast Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakwestionował tak oznaczoną wartość przedmiotu zaskarżenia twierdząc, że w sprawach o wysokość świadczenia wartość tę stanowi różnica w wysokości świadczenia ustalonego przez organ rentowy, a żądanego przez wnioskodawcę, maksymalnie za okres jednego roku.

Sąd Apelacyjny zważył, że w świetle art. 398⁴ § 2 k.p.c. w sprawach o prawa majątkowe oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia stanowi wymaganie formalne skargi kasacyjnej, podlegające uzupełnieniu w trybie art. 398⁶ § 1 k.p.c. i sprawdzeniu przez sąd drugiej instancji. Spełnienie obowiązku oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia nie może ograniczać się jedynie do wskazania kwoty przekraczającej kwotę decydującą o dopuszczalności skargi, lecz powinno być rozumiane jako zobowiązanie do wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie. Zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. zarówno w sprawie o ustalenie kapitału początkowego jak i w sprawie o wysokość emerytury skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 złotych. Wartość tę stanowi różnica wartości roszczeń dochodzonych w postępowaniu kasacyjnym, określona przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o wartości przedmiotu sporu. W niniejszym przypadku wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie o ustalenie kapitału początkowego odpowiada różnicy pomiędzy wysokością kapitału określoną w następstwie wyroku Sądu drugiej instancji, a wysokością tego kapitału obliczoną przy uwzględnieniu jako okresów składkowych – zgodnie z żądaniem skargi kasacyjnej – okresów pracy ubezpieczonego od 13 lutego 1980 r. do 24 marca 1980 r. i od 13 kwietnia 1988 r. do 30 maja 1988 r. Z kolei wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie o wysokość emerytury stanowi suma, za okres jednego roku, kwot będących różnicą pomiędzy dochodzonym, a pobieranym świadczeniem. Wartością przedmiotu zaskarżenia nie

jest zatem kwota wynagrodzenia za nieuwzględniony do ustalenia kapitału początkowego okres, ale kwota, o jaką kapitał początkowy wzrósłby w sytuacji uwzględnienia tego okresu. Skoro więc decyzją z dnia 15 grudnia 2010 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalił kapitał początkowy ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999 r. w wysokości 169.814,59 złotych, a decyzją z dnia 28 grudnia 2010 r. przyznał wnioskodawcy emeryturę w wysokości 2.084,89 złotych, to prawidłowe wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia powinno nastąpić według powyższej metody oraz z uwzględnieniem tych wielkości. Dopuszczalność skargi kasacyjnej podlega przy tym odrębnej ocenie w każdej z wymienionych spraw, połączonych do wspólnego rozpoznania w myśl art. 219 k.p.c. Brak wskazania sposobu ustalenia wartości przedmiotu zaskarżania lub ustalenie jej wbrew obowiązującym przepisom prawa jest równoznaczne z brakiem wskazania owej wartości i implikuje odrzucenie skargi kasacyjnej z mocy art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem ubezpieczonego. Żalący się zarzucił orzeczeniu naruszenie art. 22, art. 23¹ oraz art. 398⁴ § 3 k.p.c. i wniósł o zmianę postanowienia lub jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu zażalenia wskazano, że przepisy części pierwszej, oddziału 2 Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują obowiązku oznaczenia wartości przedmiotu sporu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Nie jest to luka w prawie, którą można uzupełnić orzecznictwem sądowym. Sądy nie mogą nakładać obowiązków powszechnych, przekraczających możliwości intelektualnej przeciętnego pracownika w wieku emerytalnym. Pracownik otrzymuje zresztą comiesięczną informację o wysokości brutto i netto wynagrodzenia i może obliczyć to wynagrodzenie w skali rocznej. Niniejszej sprawa jest bardziej skomplikowana. Pełnomocnik skarżącego będąc zatrudniony w Powiatowym Urzędzie Pracy często spotyka się z przykładami wtórnego analfabetyzmu ludzi starszych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w piśmie stanowiącym odpowiedź na wezwanie Sądu nieprzypadkowo nie podał podstawy prawnej swojego stanowiska, gdyż takowej nie ma. Art. 22 k.p.c. dotyczy tylko roszczeń cywilnych i do niego nawiązuje art. 398⁴ §

3 k.p.c. Sąd wydał zaś zaskarżone postanowienie w tym samym składzie co wyrok, chociaż nie powinien być sędzią we własnej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew sugestiom żalącego się, sprawy z zakresu ubezpieczeń Społecznych (czyli zgodnie z art. 476 § 2 i 3 k.p.c. sprawy z odwołań od decyzji organów rentowych dotyczących m. in. emerytur i rent oraz sprawy wszczęte na skutek niewydania przez te organy decyzji) są w świetle art. 1 k.p.c. sprawami cywilnymi w znaczeniu formalnym, w których postępowanie sądowe normowane jest przepisami tego aktu. Ich szczególny charakter uwzględniony został przez ustawodawcę w przepisach Księgi pierwszej Tytułu VII DZIAŁU III k.p.c., regulujących postępowanie odrębne w tej kategorii spraw i poza wynikającymi z tych unormowań odrębnościami, do spraw tych mają zastosowanie pozostałe przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, w tym przepisy dotyczące instytucji skargi kasacyjnej. W konsekwencji mają doń zastosowanie również przepisy art. 398⁴ k.p.c., określające wymagania formalne skargi kasacyjnej (w tym odnośnie do wynikającego z § 3 tego artykułu obowiązku oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o prawa majątkowe) i art. 398⁶ § 1 i 2 k.p.c. określające sposób usuwania braków formalnych skargi oraz skutki prawne niedopełnienia tego obowiązku. Oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego ma istotne znaczenie dla oceny dopuszczalności tego środka prawnego. W świetle art. 398⁶ § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji ma zaś obowiązek skontrolowania dopuszczalności skargi kasacyjnej, co wymaga między innymi zweryfikowania w trybie art. 25 § 1 k.p.c. wskazanej przez pełnomocnika strony wartości przedmiotu zaskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., IV CZ 34/06, LEX nr 200867 i orzeczenia tam powołane).

Zgodnie z treścią art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, w sprawach gospodarczych - niższa niż siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i

ubezpieczeń społecznych - niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Wypada dodać, iż każda sprawa o emeryturę lub rentę, bez względu na to, czy przedmiotem roszczenia jest w niej prawo do tych świadczeń, czy też ich wysokość, jest sprawą o prawo majątkowe, gdyż żądanie ubezpieczonego zmierza do realizacji prawa mającego bezpośredni wpływ na jego stosunki majątkowe (por. np. uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1961 r., 2 CR 909/59, OSPiKA 1962, nr 1, poz. 8).

Skoro mowa o wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia wypada zauważyć, że przepis art. 476 § 2 i 3 k.p.c. wyjaśnia ustawowe pojęcie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, stanowiąc w § 2 pkt 2, iż należą do nich między innymi sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych dotyczących emerytur i rent. Zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest zatem w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601), a w drugim rzędzie - przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (por. postanowienie z dnia 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06, niepublikowane). Oznacza to, że roszczenie niebędące przedmiotem decyzji organu rentowego oraz rozpoznania sądu nie może podlegać uwzględnieniu przy ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej ani stanowić podstawy określenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2001 r., II UZ 25/01, niepublikowane oraz z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 45/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 553).

W niniejszym przypadku skarga kasacyjna wniesiona została w sprawie, w której rozpoznawano i rozstrzygano o odwołaniach ubezpieczonego S. Ł. od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – z dnia 15 grudnia 2010 r., ustalającej wysokość kapitału początkowego wnioskodawcy oraz z dnia 28 grudnia 2010 r., przyznającej mu prawo do emerytury. Jest to zatem sytuacja, gdy sąd, kierując się

względami ekonomiki procesowej, łączy do wspólnego rozpoznania (rozstrzygnięcia) kilka spraw, w których występują po obydwu stronach te same podmioty (art. 219 k.p.c.). W rzeczywistości mamy do czynienia z jedną sprawą wyłącznie w znaczeniu formalnym (technicznym). Mimo zatem, że skargę kasacyjną wniesiono od jednego wyroku, to skarga kasacyjna, jako jedno pismo procesowe, dotyczy w istocie dwóch różnych odrębnych przedmiotów rozpoznania i rozstrzygnięcia, które są połączone w jednej sprawie tylko w sposób formalny. Zaskarżenie wyroku w odniesieniu do dwóch różnych przedmiotów sporu, choćby było dokonane w jednym piśmie procesowym (jednym dokumencie w znaczeniu technicznym), oznacza wniesienie dwóch środków zaskarżenia wobec odrębnych rozstrzygnięć zamieszczonych w jednym orzeczeniu. W takim przypadku dopuszczalność skargi kasacyjnej należy oceniać według wartości przedmiotu zaskarżenia osobno w stosunku do każdego z zaskarżonych rozstrzygnięć.

Odnośnie do poszczególnych przedmiotów sporu i zaskarżenia występujących w niniejszej sprawie godzi się przypomnieć, że już w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, określający wówczas dopuszczalność kasacji art. 392¹ § 1 k.p.c., zawierający w zdaniu drugim regulację tożsamą z cytowanym wyżej art. 398² § 1 k.p.c., a w zdaniu pierwszym różniący się od niego tylko wartością przedmiotu zaskarżenia, był wielokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 17 stycznia 2001 r., II UZ 145/00 (OSNP 2002 nr 19, poz. 474) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, poza sprawami o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, dopuszczalność kasacji zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 392¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. Nr 48, poz. 554). Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął również w postanowieniu z dnia 23 marca 2001 r., II UKN 706/00 (OSNP 2002 nr 24, poz. 609), wskazując tam, że na podstawie art. 392¹ k.p.c. tylko w sprawach o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego kasacja przysługuje niezależnie od wartości

przedmiotu zaskarżenia, w pozostałych sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kasacja nie przysługuje, jeżeli wartość ta, ustalona stosownie do art. 22 k.p.c., jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Z kolei w postanowieniu z dnia 25 maja 2001 r., II UZ 30/01 (OSNP 2003 nr 6, poz. 161) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprawa o podwyższenie (przeliczenie podstawy wymiaru) emerytury nie jest sprawą o przyznanie lub wstrzymanie prawa do emerytury, w której kasacja przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 392¹ § 1 zdanie drugie k.p.c.). Taki sam kierunek wykładni art. 392¹ k.p.c. został zaprezentowany w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. postanowienia: z dnia 13 marca 2001 r., II UZ 13/01, OSNP 2003 nr 2, poz. 47, z dnia 13 marca 2001 r., II UZ 15/01, OSNP 2003 nr 2, poz. 49, z dnia 28 listopada 2001 r., II UZ 80/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 449, czy też z dnia 10 kwietnia 2002 r., II UZ 31/02, LEX nr 54791). Zachował on aktualność również w obecnym stanie prawnym, czego przykładem może być postanowienie z dnia 13 stycznia 2006 r., I UZ 47/05 (OSNP 2006 nr 3-4, poz. 56) oraz postanowienie z dnia 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06 (niepublikowane), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli prawo do emerytury nie jest kwestionowane w postępowaniu sądowym, w którym chodzi o wysokość tego prawa, to o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia określona w art. 398² § 1 k.p.c. oraz postanowienie z dnia 6 listopada 2008 r., II UZ 48/08 (LEX nr 686064), zgodnie z którym jeśli przedmiotem sporu nie jest prawo do emerytury lub renty, lecz jedynie jego wysokość, to dopuszczalność zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia obliczonej w oparciu o przepis art. 22 k.p.c. i stanowi ona różnicę między wysokością świadczenia wypłacanego przez organ rentowy, a wysokością świadczenia żądanego przez ubezpieczonego w skali jednego roku (por. także postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2010 r., II UZ 30/10, LEX nr 707896 oraz z dnia 17 listopada 2010 r., II UZ 31/10, LEX nr 707897).

Podzielając w pełni zaprezentowane poglądy judykatury, Sąd Najwyższy stwierdza zatem, że nie jest tak, nawet iż w przypadku, w którym dojdzie do zakwestionowania decyzji organu rentowego wydanej w następstwie rozpoznania wniosku o emeryturę lub rentę (o prawo do któregoś z tych świadczeń), skarga kasacyjna wniesiona od wyroku sądu drugiej instancji będzie dopuszczalna

niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 zd. 2 k.p.c.). O dopuszczalności skargi kasacyjnej, również w takich sprawach, musi bowiem decydować rzeczywisty przedmiot sporu, a następnie przedmiot zaskarżenia, określony w odwołaniu wszczynającym postępowanie sądowe, stosownie do treści art. 468 § 2 pkt 1 i 3 k.p.c. Jeśli więc przedmiotem tym będzie tylko wysokość emerytury lub renty (wysokość prawa do jednego z tych świadczeń) wynikająca z uwzględnienia elementów mających wpływ na ową wysokość, to taką sprawę należy traktować jako sprawę o prawa majątkowe w rozumieniu art. 398² § 1 zdanie 1 k.p.c.

Również drugi przedmiot niniejszego sporu, tj. kapitał początkowy, chociaż nie jest żadnym ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego, ma swój majątkowy wymiar. Zgodnie z art. 173 i następnych ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) kapitał początkowy jest bowiem pewną wartością pieniężną zaewidencjonowaną na koncie ubezpieczonego, dla którego został obliczony. Można nazwać go hipotetyczną emeryturą za okresy składkowe i nieskładkowe osób ubezpieczonych do 31 grudnia 1998 r., gdyby od dnia 1 stycznia 1999 r. nabyły do niej uprawnienia (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 294/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 391 oraz uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 lutego 2008 r., SK 82/06, OTK – 2008 nr 1, poz. 3). Kapitał jest wszakże obliczany dla każdego ubezpieczonego urodzonego po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r., opłacającego składkę na ubezpieczenie społeczne lub za którego składkę opłacał płatnik składek, stanowiąc rodzaj rozliczenia z systemem ubezpieczeń społecznych obowiązującym przed 1999 rokiem. Kwota kapitału początkowego oraz kwota składek na ubezpieczenie społeczne wpłacona po dniu 31 grudnia 1998 r. będą stanowiły bazę obliczenia emerytury przysługującej w przyszłości osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., spełniającym warunki do jej przyznania po 2006 roku. Z tych też względów Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06 (OSNP 2008 nr 9 – 10, poz. 151) oraz z dnia 5 sierpnia 2009 r., II UZ 28/09 (OSNP 2011 nr 7 – 8, poz. 113) uznał, że sprawa o wysokość kapitału początkowego jest sprawą o prawa

majątkowe, w której wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi różnica pomiędzy wysokością kapitału początkowego ustaloną przy uwzględnieniu okresów, których włączenia do podstawy tego kapitału domaga się ubezpieczony, a wysokością kapitału początkowego ustaloną w decyzji organu rentowego.

Odnosząc powyższe zasady ustalania wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż wskazany przez autora skargi kasacyjnej sposób ustalenia tej wartości, jako niepodlegającej denominacji różnicy w wysokości wynagrodzenia z okresów, których uwzględnienia przy obliczaniu podstawy kapitału początkowego domagał się ubezpieczony, a wynagrodzenia z okresów faktycznie przyjętych do tychże obliczeń, nie odpowiada ustawowym wymaganiom.

Warto nadmienić, że z mocy art. 398⁴ § 3 k.p.c. skarga kasacyjna – poza innymi wymaganiami, jakie stawiane są przez ustawodawcę pismom procesowym – powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, a Sąd Najwyższy nie jest władny ani zwolnić strony z tego obowiązku, ani też dopuścić skargę kasacyjną o wartości zaskarżenia niższej, niż tego wymaga przepis prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2001 r., II UKN 706/00, OSNP 2002 nr 24, poz. 609; z dnia 25 czerwca 2002 r., II UZ 39/02, OSNP - wkł. 2003 nr 1, poz. 9; z dnia 21 kwietnia 2005 r., I UZ 76/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 66; z dnia 18 stycznia 2006 r., II UZ 74/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 116). Dopełnienie tej powinności musi nastąpić najpóźniej w piśmie procesowym złożonym przez pełnomocnika skarżącego na wezwanie sądu drugiej instancji do usunięcia braków formalnych skargi kasacyjnej. Uczynienie zadość temu obowiązkowi polega zaś na wskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia oraz podaniu podstawy i sposobu jej wyliczenia. Nie jest wykonaniem owego zobowiązania pozorne przedstawienie podstaw i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, dokonane w oderwaniu od obiektywnych kryteriów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1999 r., I PKN 6/99, niepublikowane; z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383; z dnia 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06, niepublikowane; z dnia 6 kwietnia 2007 r., II PZ 12/07, OSNP 2008 nr 11 – 12, poz. 169; z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692). Stwierdzenie pełnomocnika, że dokonanie takich wyliczeń

jest niemożliwe lub przedstawienie wyliczeń zupełnie oderwanych od realiów oznacza, że nie nastąpiło wykonanie zarządzenia wzywającego do uzupełnienia braku formalnego skargi kasacyjnej. To zaś z mocy art. 398⁶ § 2 k.p.c. obliguje sąd drugiej instancji do odrzucenia tegoż środka zaskarżenia.

Odnosząc się do niesprawiedliwych i zgoła obraźliwych dla starszych osób dywagacji autora zażalenia na temat ich możliwości intelektualnych i wtórnego analfabetyzmu warto zauważyć, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, obwarowanym licznymi wymaganiami formalnymi i merytorycznymi, decydującymi o dopuszczalności tego środka prawnego i możliwości przyjęcia go do rozpoznania. Stąd też ustawodawca przypisał prawo sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej profesjonalnym pełnomocnikom, ustanawiając w art. 87¹ k.p.c. przymus adwokacko – radcowski do zastępowania stron w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Racjonalny prawodawca tak zaś określił przesłanki formalne dopuszczalności skargi kasacyjnej, że ich spełnienie nie powinno przekraczać możliwości intelektualnych profesjonalnego pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze, z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.